

Warszawa, ... lutego 2022 r.

Pani

Elżbieta Witek

Marszałek Sejmu

Rzeczypospolitej Polskiej

Na podstawie art. 159 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz na podstawie art. 116 Regulaminu Sejmu niżej podpisani posłowie składają wniosek:

- o wyrażenie wotum nieufności wobec Ministra Zdrowia - Adama Niedzielskiego.

Do reprezentowania wnioskodawców upoważniamy pana posła Grzegorza Brauna.

UZASADNIENIE

Niniejszy wniosek o wyrażenie wotum nieufności wobec Ministra Zdrowia Adama Niedzielskiego jest wyrazem sprzeciwu wobec działań podejmowanych przez pana ministra podczas całego okresu w jakim pełni funkcję ministra w rządzie premiera Mateusza Morawieckiego. Jego urzędowanie w pałacu Paca przy ul. Miodowej 15, które rozpoczęło się 26 sierpnia 2020 r., to ciąg porażek, kluczenia, lawirowania, a częstokroć zwykłych kłamstw głównie w sprawach związanych z trwającym od marca 2020 r. stanem epidemii koronawirusa SARS-CoV-2. Jego nieprzemyślane decyzje o wprowadzeniu punktowych obostrzeń i pełnoskalowych, ogólnopolskich “lockdownów” siały chaos i zamęt wśród milionów Polaków, a co gorsza doprowadziły do fali bankructw wśród przedsiębiorców, zaprzestania prowadzenia normalnej, stacjonarnej edukacji w szkołach i uczelniach wyższych, a także do epidemii nadmiarowych zgonów setek tysięcy Polaków. Jest niewątpliwe, że minister Niedzielski “zasłużył” sobie na dymisję, za te i inne “osiągnięcia”, które zostaną wymienione poniżej.

Jak wspomniano na wstępie pan Adam Niedzielski - minister zdrowia w rządzie pana premiera Mateusza Morawieckiego, piastujący tę funkcję od niemal 1,5 roku jest kontynuatorem polityki „walki z koronawirusem” poprzedniego ministra zdrowia pana Łukasza Szumowskiego, którą rząd tzw. Zjednoczonej tzw. Prawicy prowadzi bohaterko już od wiosny 2020 r. Walka ta, która bez większych efektów nadal trwa, polega na odciążeniu lekarzy z frontu walki z innymi chorobami, na wydawaniu rozporządzeń Rady Ministrów zakłócających życie społeczne i gospodarcze w Polsce, wprowadzających tzw. lockdown oraz na nachalnym nagabywaniu społeczeństwa do zaszczepienia się przeciwko Covid-19, połączonym od czasu do czasu z groźbami wprowadzenia systemu segregacji sanitarnej, co miałyby przymusić opornych do skorzystania z dobrodziejstw “dobrowolnych” szczepień.

To, że efekty zwalczania koronawirusa lockdownami, obostrzeniami i przymuszaniem do szczepień są żadne widać, gdy spojrzy się na liczbę śmierci na głowę mieszkańca z jego powodu, która jest w Polsce wyższa niż w Szwecji (2,799 do 1,568) i bardzo zbliżona do Brazylii (2,922), które tej „walki” nie prowadziły lub prowadziły w minimalnym zakresie¹.

Natomiast blokada gospodarki i życia społecznego spowodowała trudne do oszacowania straty. Z danych opublikowanych w marcu 2021 r. przez „Rzeczpospolitą” wynika, że każdy dzień zamknięcia gospodarki kosztował ok. 1,3 mld zł, a wg Krzysztofa Poznańskiego, dyrektora zarządzającego Polskiej Rady Centrów Handlowych: “15 tygodni lockdownów spowodowało straty w obrotach sklepów i usług przekraczające 33 mld zł”². Z kolei według najnowszych danych przedstawionych w artykule na portalu wnp.pl dotychczasowe okresowe zamknięcia gospodarki kosztowały polskiego podatnika ponad 200 miliardów złotych!

¹ stan na 2 lutego 2022 r. - <https://www.worldometers.info/coronavirus/>

² <https://biznes.radiozet.pl/News/Ile-kosztuje-lockdown.-Miliardowe-straty-w-budzenie-panstwa>

Podobne przykłady nieskuteczności walki z wirusem podczas wiosennego lockdownu w 2021 r. widać wyraźnie na przykładzie województwa warmińsko-mazurskiego, które stało się pierwszym województwem, z którego rząd wycofał poluzowane obostrzenia i od 27 lutego 2021 r. ponownie wprowadził lockdown. Wbrew planom rządu i twierdzeniom ministra Niedzielskiego, zaostrenie restrykcji nie zadziałało, a wzrost zakażeń nie został wygaszony, wręcz przeciwnie! Gdy poluzowano obostrzenia średnia dzienna liczba zakażeń wynosiła 603, a od momentu, gdy wprowadzono lockdown do 28 marca 2021 r. średnia dzienna liczba zakażeń wzrosła do 860!

W kontekście zaniedbań na innych frontach niż walka z koronawirusem należy wskazać, że spowodowały one, że w 2020 r. zmarło o ponad 82 000 Polaków więcej niż w latach 2016-2019. Liczba zgonów w roku 2020 r. wyniosła ostatecznie 486 147 czyli najwięcej od czasów zakończenia II wojny światowej. Co ważne - tylko 28 960 miało związek z COVID-19³. W 2021 r. zmarło z kolei aż 517 726 Polaków, a więc 31 579 więcej niż w roku poprzednim⁴. Z powodu koronawirusa oficjalnie zmarło w Polsce prawie 95 000 osób. Część zgonów wynikała bezpośrednio z COVID-19, a część z powodu współistnienia COVID-19 z innymi chorobami. Szacuje się, że od początku pandemii zgonów nadmiarowych było 180 000! W samym 2021 r. było ich zaś 113 000! Według farmaceuty Łukasza Pietrzaka, który zajmuje się analizą statystyk dotyczących COVID-19, obserwujemy obecnie niemal 30 procentowy wzrost nadmiarowych zgonów względem analogicznego okresu z 5-letniej średniej. Z kolei Dr Michał Chudzik, kardiolog z Kliniki Kardiologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi zauważa: “dużo oddziałów jest zamykanych, przekształcanych w oddziały covidowe. Kiedyś było w nich pełne obłożenie. Dziś w oddziale, w którym kiedyś leżało 20 pacjentów chorych na serce, leży dwóch z COVID-19. Dla tych 20 oddział jest zamknięty. Dodatkowo dla tej dwójki musi być pełna obsada pielęgniarska i lekarska, która nie pracuje dla 20-30 chorych, lecz dla dwóch z COVID-19.”⁵.

To efekt ustaw i rozporządzeń wprowadzanych od wiosny 2020 r. czyli okresu, gdy rząd Mateusza Morawieckiego rozpoczął tzw. “walkę z koronawirusem” kosztem walki z innymi chorobami i wprowadzanych nadal przy aktywnej postawie ministra Niedzielskiego, który popiera wszystkie wprowadzane obostrzenia. Najnowszym przykładem jest kolejne wprowadzenie “nauki zdalnej” dla uczniów powyżej IV klasy szkoły podstawowej na kolejny miesiąc, mimo że wiceminister edukacji i nauki Tomasz Rzymkowski przyznał, że: “szkoły nie są punktem zapalnym”⁶. Posłowie Konfederacji przestrzegali przed tymi negatywnymi zjawiskami już w kwietniu 2020 r.!

³ <https://www.rp.pl/spoleczenstwo/art310691-ile-osob-zmarlo-w-polsce-w-2021-r-dane-mowia-o-wzroscie-liczby-zgonow>

⁴ <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ludnosc/ludnosc/zgony-wedlug-tygodni,39,2.html>

⁵

<https://portal.abczdrowie.pl/rosnie-dlug-zdrowotny-wywolany-pandemia-koronawirusa-przez-brak-miejsc-w-szpitalach-umiera-coraz-wiecej-pacjentow-ze-schorzeniami-innymi-niz-covid-19>

⁶

<https://www.polskieradio.pl/7/129/Artykul/2891403,Wraca-nauka-zdalna-Rzymkowski-musieliśmy-zdecydować-się-na-taki-rodzaj-uczenia>

Za ten wzrost nadmiarowych zgonów w 2021 r. odpowiada całkowicie Pan Adam Niedzielski. Głównym ich powodem było całkowite poświęcenie walki z innymi chorobami, do czego przyczyniła się decyzja o ograniczeniu świadczeń opieki zdrowotnej, w tym planowanych od dawna zabiegów i operacji. Decyzja z marca 2021 jest już kolejną tego typu podjętą przez Narodowy Fundusz Zdrowia, po decyzjach z października 2020 r., do których przyczynił się Adam Niedzielski oraz z marca 2020 r., którą podjął sam Niedzielski jako prezes NFZ. Jak stwierdził minister: “przy tzw. pierwszej fali decyzja o ograniczeniu "planówek" spowodowała w kwietniu, który był krytyczny, jeśli chodzi o spadek zabiegów, w przypadku kilku zakresów (...) spadek średnio o 80 proc. poziomu z lat poprzednich zabiegów”, a “ta sama decyzja podjęta w październiku spowodowała redukcję o ok. 60 proc. wykonywanych zabiegów w danych zakresach.” Brak leczenia i operacji wpłynął negatywnie na stan zdrowia milionów Polaków i przełożył się bezpośrednio na ilość zgonów. Minister Niedzielski skazał ogromną grupę naszych rodaków na cierpienie, a w konsekwencji śmierć, której można byłoby uniknąć, gdyby system ochrony zdrowia był lepiej zarządzany⁷.

Nie możemy pozwolić na dalsze niszczenie systemu ochrony zdrowia w Polsce przez ministra Adama Niedzielskiego! Konsekwencje i koszty tej katastrofy będziemy ponosić jeszcze przez wiele lat! Opisane powyżej działania ministra zdrowia wyczerpują także znamiona przestępstwa z art. 165 § 1 pkt 5 oraz 165 § 3 Kodeksu karnego, dlatego też posłowie Konfederacji złożyli w maju 2021 r. zawiadomienie do prokuratury na działalność pana ministra, które wpływały bezpośrednio na życie i zdrowie ponad 38 milionów obywateli naszej ojczyzny.

Kolejną okolicznością obciążającą konto ministra Adama Niedzielskiego jest kampania społeczna „Szczepimy Się” prowadzona jest przez resort zdrowia od początku 2021 r.. Jej formuła wzbudzała wiele kontrowersji natury etycznej, m.in. przez namawianie obywateli do przyjęcia szczepionki przeciwko Covid-19 w ramach loterii nagród. Jesienią 2021 r. w przestrzeni publicznej pojawiła się nowa odsłona kampanii Ministerstwa pod hasłem „Żyj Normalnie”. Na plakatach oraz banerach w całej Polsce widniały stwierdzenia: „99 proc. zgonów na Covid-19 to osoby niezaszczepione”. Były to informacje zmanipulowane, ponieważ ministerstwo kierowane przez Adama Niedzielskiego wypuszczało równocześnie inne dane. Wg danych resortu w okresie od 1 do 8 października 2021 r. udział osób zaszczepionych w nowych zakażeniach Covid-19 wyniósł 34,35 proc. (3584 przypadki), a jeśli chodzi o zgony spowodowane zakażeniem Covid-19 w tym okresie było to 23,80 proc. (40 przypadków). W kolejnych okresach liczba to znacząco się zwiększała i do czasu zakończenia tej kampanii społecznej doszła do poziomu, w którym za ok. 40 proc. nowych zakażeń i ponad 25 proc. nowych zgonów odpowiadały osoby zaszczepione.

Minister Adam Niedzielski ewidentnie dobierał liczby pod własną propagandę. Brał pod uwagę dane od 1 stycznia 2021 r., włączając w to szczyt tzw. „wiosennej fali wirusa”. Wiadomym jest, że w tym okresie szczepieniom poddało się zaledwie kilka procent

7

<https://zdrowie.dziennik.pl/aktualnosci/artykuly/8115889.onkologia-szpital-nfz-koronawirus-zabiegi-minister-zdrowia-adam-niedzielski.html>

społeczeństwa. Warto także zauważyć, że w ramach przygotowywania informacji dla kampanii „Szczepimy Się”, liczba zakażeń i zgonów wśród osób szczepionych liczona jest po upływie czternastu dni od zaszczepienia się pełną dawką. Taki sposób zliczania skutecznie zmienia oficjalne dane na potrzeby szerzenia dezinformacji wśród obywateli. Posłowie Konfederacji złożyli w tej sprawie w październiku 2021 r. wniosek do prezesa NIK, Mariana Banasia, w którym wnosili o przeprowadzenie kontroli doraźnej w Ministerstwie Zdrowia, w celu ustalenia kosztów poniesionych na poczet kampanii „Szczepimy Się” oraz kontroli legalności, celowości i rzetelności tej kampanii opartej na zmanipulowanych informacjach.

Minister Adam Niedzielski, jako że sam nie jest lekarzem, a doktorem ekonomii, swoje decyzje opierał często na zaleceniach Rady Medycznej do spraw COVID-19 przy Prezesie Rady Ministrów, co do której członków istniały i nadal istnieją podejrzenia związane z ich powiązaniem z firmami farmaceutycznymi, które zajmują się produkcją i dystrybucją szczepionek przeciwko COVID-19. Sam minister, gdy Rada Medyczna przekazała mu rekomendację dotyczącą trzeciej dawki szczepionki przeciwko COVID-19 powiedział, że gdy analizuje propozycje Rady to stara się “wyważyć, ile jest w tym wartości dodanej dla zdrowia publicznego, a ile jest w tym interesu firm farmaceutycznych, które chcą sprzedać więcej”. Pomimo tego jego decyzje były bardzo często oparte na zaleceniach Rady Medycznej i można mieć uzasadnione wątpliwości czy były one podejmowane w najwyższej trosce o jak najlepsze zdrowie Polek i Polaków, a nie o interesy firm farmaceutycznych.

Jednym z wielkich zaniechań ministra Niedzielskiego jest także ustawa o Funduszu Kompensacyjnym Szczepień Ochronnych. Ustawa ta została przyjęta dopiero w grudniu 2021 r. i to w formie bardzo wybrakowanej, bo brane pod uwagę mają być tylko NOP-y wymienione w charakterystyce produktu leczniczego, rekompensata została ograniczona do 100 tys. zł oraz uzależniona od długości hospitalizacji. Ten projekt ustawy był wyrazem niepoważnego potraktowania obywateli przez ministerstwo zdrowia. Rząd i minister Niedzielski z jednej strony namawia do masowych szczepień, przekonuje, że nie ma w związku z nimi żadnych zagrożeń, a nadal nie zapewnia należytych gwarancji osobom poszkodowanym. W celu pokazania problemu warto zauważyć, że na dzień 24 listopada 2021 r. w Wielkiej Brytanii zgłoszono łącznie blisko 400.000 NOPów (na 97 mln szczepień/50 mln zaszczepionych osób). W tym samym czasie w Polsce na ok. 2½-krotnie mniejszej liczbie szczepień ministerstwo odnotowało zaledwie 16.244 NOPów (do 6 grudnia 2021 na 42 mln szczepień), a więc 25 razy mniej NOPów niż w Wielkiej Brytanii. Skala tego zjawiska jest nieprawdopodobnie mała, co świadczy o tym, że NOPy nie są zgłaszane m.in. przez brak możliwości dochodzenia odszkodowań.

Na szczególną uwagę zasługuje także działalność ministra Niedzielskiego w zakresie wprowadzania segregacji sanitarnej w Polsce. Minister wielokrotnie zachwalał wprowadzanie tzw. paszportów covidowych oraz zachęcał pracodawców i przedsiębiorców do sprawdzania ich u swoich pracowników lub usługobiorców, co było niezgodne z prawem! Minister Niedzielski pomimo braku podstawy ustawowej wprowadził także drogą bezprawnych rozporządzeń limity dla osób niezaszczepionych dotyczące m.in. wejścia do kin, restauracji lub kościołów! W celu uzyskania podstawy ustawowej do sprawdzania certyfikatów

covidowych przez usługodawców promował i postulował wprowadzenie dwóch ustaw, które ostatecznie nie weszły, całe szczęście, w życie. Po pierwsze był to projekt ustawy z druku nr 1449, a po drugie słynny projekt ustawy nieszczęsnego posła Czesława Hoca z druku nr 1846.

Jako posłowie Konfederacji wielokrotnie publicznie wyrażaliśmy swój głęboki sprzeciw wobec planów wprowadzenia pod obrady Sejmu projektów ustaw, które umożliwiałyby pracodawcom dostęp do danych medycznych pracowników w zakresie zaszczepienia się na COVID-19 oraz wprowadziłyby praktyki segregacji sanitarnej wśród pracowników. Sprzeciwialiśmy się i dalej będziemy się stanowczo sprzeciwiać niepokojącym tendencjom do wprowadzania segregacji sanitarnej, polegającej na różnicowaniu praw oraz wolności człowieka i obywatela jedynie ze względu na fakt zaszczepienia lub braku zaszczepienia się przeciwko COVID-19, co może doprowadzić do wieloobszarowej, systemowej oraz usankcjonowanej przez normy prawne sprzeczne z przepisami Konstytucji RP oraz umów międzynarodowych, dyskryminacji pewnej grupy ludzi i obywateli względem drugiej. Minister Niedzielski popierał z kolei całym sercem projekt ustawy, która miała mieć początkowo trzy filary:

- 1) firmy, które będą miały tylko zaszczepionych pracowników, unikną obostrzeń oraz lockdownu;
- 2) pracodawca będzie mógł weryfikować i przesuwać na inne stanowiska pracowników niezaszczepionych;
- 3) do kin, teatrów, restauracji etc. nie będą mogły wchodzić osoby niezaszczepione,

które ostatnie zostały z czasem stępione na konieczność okazywania certyfikatów szczepionkowych, które zaświadczały szczepienie na COVID-19, przejście choroby lub negatywny test na SARS-CoV-2 ważny przez 48 godzin.

Esencją jest jednak to, że minister Adam Niedzielski popierał wprost pomysły sprzeczne z obowiązującym w Polsce prawem - Konstytucją, umowami międzynarodowymi oraz ustawami, a także z wiedzą, badaniami naukowymi i danymi, które dotyczą kwestii zarażania się i przenoszenia Covid-19 przez osoby zaszczepione w Polsce i w innych krajach. Jak bowiem wielokrotnie wskazywaliśmy segregacja sanitarna jest sprzeczna m.in. z:

- 1) treścią preambuły Konstytucji RP, przede wszystkim ze słowami: “my, Naród Polski - wszyscy obywatele Rzeczypospolitej (...) równi w prawach i w powinnościach wobec dobra wspólnego - Polski,”;
- 2) art. 1. Konstytucji RP w brzmieniu: “Art. 1. Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli.”;
- 3) art. 2. Konstytucji RP w brzmieniu: “Art. 2. Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.”;



- 4) art. 6. ust. 1 Konstytucji RP w brzmieniu: “Art. 6. 1. Rzeczpospolita Polska stwarza warunki upowszechniania i równego dostępu do dóbr kultury, będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju.”;
- 5) art. 31. Konstytucji RP w brzmieniu: “Art. 31. 1. Wolność człowieka podlega ochronie prawnej. 2. Każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. Nikogo nie wolno zmuszać do czynienia tego, czego prawo mu nie nakazuje. 3. Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.”;
- 6) art. 32. Konstytucji RP w brzmieniu: “Art. 32. 1. Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. 2. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny.”;
- 7) art. 39. Konstytucji RP w brzmieniu: “Art. 39. Nikt nie może być poddany eksperymentom naukowym, w tym medycznym, bez dobrowolnie wyrażonej zgody.”;
- 8) art. 47. Konstytucji RP w brzmieniu: “Art. 47. Każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym.”;
- 9) art. 51. ust. 1 Konstytucji RP w brzmieniu: “Art. 51. 1. Nikt nie może być obowiązany inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby.”.
- 10) art. 14 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w brzmieniu: “Art. 14. Korzystanie z praw i wolności wymienionych w niniejszej Konwencji powinno być zapewnione bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów jak płeć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne i inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie bądź z jakiegokolwiek innych przyczyn.”;
- 11) art. 1 Protokołu nr 12 do Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności w brzmieniu: “Art. 1. 1. Korzystanie z każdego prawa ustanowionego przez prawo powinno być zapewnione bez dyskryminacji wynikającej z takich powodów, jak płeć, rasa, kolor skóry, język, religia, przekonania polityczne lub inne, pochodzenie narodowe lub społeczne, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie lub z jakiegokolwiek innych przyczyn. 2. Nikt nie może być dyskryminowany przez jakiegokolwiek władze publiczne z któregokolwiek z powodów wymienionych w ustępie 1.”;
- 12) art. 20 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej w brzmieniu: “Art. 20. Wszyscy są równi wobec prawa.”;



13) art. 21 ust. 1 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej w brzmieniu: “Art. 21. 1. Zakazana jest wszelka dyskryminacja w szczególności ze względu na płeć, rasę, kolor skóry, pochodzenie etniczne lub społeczne, cechy genetyczne, język, religię lub przekonania, poglądy polityczne lub wszelkie inne poglądy, przynależność do mniejszości narodowej, majątek, urodzenie, niepełnosprawność, wiek lub orientację seksualną.”.

Zapowiadany i popierany przez ministra Niedzielskiego projekt ustawy był także sprzeczny z:

- 1) art. 9 RODO: "Zabrania się przetwarzania danych osobowych ujawniających pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub światopoglądowe, przynależność do związków zawodowych oraz przetwarzania danych genetycznych, danych biometrycznych w celu jednoznacznego zidentyfikowania osoby fizycznej lub danych dotyczących zdrowia, seksualności lub orientacji seksualnej tej osoby.";
- 2) art. 40 ustawy o zawodzie lekarza: "Lekarz ma obowiązek zachowania w tajemnicy informacji związanych z pacjentem, a uzyskanych w związku z wykonywaniem zawodu.";
- 3) art. 13 ustawy o prawach pacjenta: "Pacjent ma prawo do zachowania w tajemnicy przez osoby wykonujące zawód medyczny, w tym udzielające mu świadczeń zdrowotnych, informacji z nim związanych, a uzyskanych w związku z wykonywaniem zawodu medycznego.";

Minister Adam Niedzielski nie brał pod uwagę nie tylko argumentów prawnych, ale i naukowych! Paszporty covidowe i segregacja sanitarna nie mają i nie miały nigdy niczego wspólnego z walką z COVID-19, bo już doskonale wiadomo, że osoby zaszczepione również się zarażają i roznoszą wirusa. Wystarczy spojrzeć na statystyki dotyczące zakażeń i zgonów na podstawie danych publikowanych przez Ministerstwo Zdrowia. W okresie od 10 września do 31 grudnia 2021 r. zaszczepieni stanowili 40,07% wszystkich zakażonych na COVID-19 oraz 27,41 % ofiar śmiertelnych tej choroby. To, że paszporty covidowe i segregacja sanitarna były koncepcją antynaukowa, która nie daje żadnych efektów w walce z wirusem potwierdzają także przykłady z państw, które stosowały je bez powodzenia i teraz wycofują się z nich! Chodzi m.in. o Gruzję⁸, Litwę⁹ i Wielką Brytanię¹⁰. Minister Adam Niedzielski tak bardzo popierał projekt ustawy Hoca, że zapowiadał, że jeżeli ta ustawa nie zostanie przyjęta przez Sejm to on poda się do dymisji. “Według informacji RMF Adam Niedzielski w rozmowach z władzami partii zaczął otwarcie mówić, że jeśli ustawa nie

⁸ <https://www.rp.pl/zdrowie/art35628011-gruzja-wycofuje-sie-z-zielonych-paszportow-covidowych-okazaly-sie-nieskuteczne>

⁹

<https://www.rynekzdrowia.pl/Polityka-zdrowotna/Na-Litwie-od-soboty-bez-paszportow-covidowych-Ryzyko-zakazenia-dotyczy-teraz-wszystkich,229194,14.html>

¹⁰

<https://businessinsider.com.pl/wiadomosci/wielkie-znoszenie-restrykcji-w-wielkiej-brytanii-koniec-masek-i-paszportow-covidowych/6tq7e8g>

zostanie przyjęta, odejście z pracy w resorcie”¹¹. Ustawa Hoca nie była jednak nigdy procedowana na sali plenarnej Sejmu RP, a pomimo tego minister Niedzielski do dymisji się nie podał. Jednym z celów niniejszego wniosku jest ułatwienie mu podjęcia tej decyzji. Tym bardziej, że jeszcze do wtorku 1 lutego 2022 r. minister Niedzielski mógł łudzić się, że ustawę Hoca zastąpi tzw. ustawa Rychlika zwana także “Lex Konfident”, która zakładała masowe cotygodniowe testowanie pracowników oraz “zasądzanie” przez wojewodów odszkodowań, które miały być wypłacane pracownikom, którzy uprawdopodobniliby, że zakazali się w pracy przez pracowników, którzy nie poddali się testowaniu lub pracodawcę, który nie poddawałby pracowników takim testom. Ten nieprawdopodobny bubel prawny został jednak 1 lutego 2022 r. odrzucony przez Komisję Zdrowia, a następnie przez Sejm RP. Marzenia ministra Niedzielskiego o ustawie wprowadzającej segregację sanitarną, przymuszającą de facto do szczepień na COVID-19 lub chociażby zakładającej masowe testy na wirusa SARS-CoV-2 legły zatem w gruzach, co tym bardziej powinno skłonić go do dymisji.

Lista grzechów ministra Adama Niedzielskiego jest wyjątkowo długa i mogłaby zostać przedstawiona równie dobrze na 10 000 stron uzasadnienia, ale *last but not least* należy wskazać na rozporządzenie ministra zdrowia w sprawie szczepień przymusowych medyków. Zgodnie bowiem z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 22 grudnia 2021 r. zmieniającym rozporządzenie w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii od 1 marca 2022 r., obowiązkowi szczepień przeciw COVID-19 podlegają:

- 1) osoby wykonujące zawód medyczny w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o działalności leczniczej w podmiotach wykonujących działalność leczniczą oraz osoby wykonujące czynności zawodowe w tych podmiotach, inne niż wykonywanie zawodu medycznego;
- 2) osoby zatrudnione oraz osoby realizujące usługi farmaceutyczne, zadania zawodowe lub czynności fachowe w aptece ogólnodostępnej lub punkcie aptecznym;
- 3) studenci kształcący się na kierunkach przygotowujących do wykonywania zawodu medycznego, o którym mowa w art. 68 ust. 1 pkt 1–8 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Ministrowi Niedzielskiemu nie udało się, chwała Bogu, wprowadzić ogólnego obowiązku szczepień na COVID-19, ale wprowadził je w jednym z kluczowych wycinków naszego życia społecznego - służbie zdrowia. Chciał wprowadzić podobny przymus także w przypadku służb mundurowych i nauczycieli, ale protesty spowodowały, że z tego się wycofał.

Biorąc pod uwagę powyższe, a także mając w pamięci innej działania ministra Niedzielskiego, które nie zostały tu wyszczególnione, wnioskodawcy wyrażają szczerą nadzieję, że Sejm RP wyrazi wotum nieufności wobec Ministra Zdrowia i że to on będzie się musiał wycofać z ministerstwa, a jego następcą posprząta bałagan jaki zostawił po sobie Niedzielski, zaczynając od anulowania rozporządzenia o przymusie szczepień dla medyków!

¹¹ <https://dorzeczy.pl/obserwator-mediow/252496/niedzielski-poda-sie-do-dymisji-wszystko-zalezy-od-lex-hoc.html>